KURJER WARSZAWSKI

Wtorek, 19 Lutego / 2 Marca Rok 1852. № 59. Jutro, Śtej Kunegundy. Przybyło dnia godz: 3 m. 15.

Jutro i w każdy dzień *Postu*, Nabożeństwa *Passyjne* odbywać się będą, podług uczynionych już przez nas ogłoszeń. Zresztą, dosyć jest rzucić okiem przed Świątynie PAŃSKIE, ażeby poznać, iż ten niezwykły i ciągły ruch, jaki do koła panuje na zewnątrz, jest skutkiem odprawianych w tych Świątyniach *Passji*. Od czasu bowiem rozpoczęcia tych Nabożeństw, tłumy pobożnych przepełniają Przybytki BOŻE, zanosząc modły wraz z szczerą pokutą, lub spiesząc z hojną jałmużną. Dla przyjęcia udziału w żałobnych pieniach, jest pełno xiążeczek z *Gorzkiemi żalami*, które, mianowicie w dniach odprawiania *Passji*, przed każdym Kościołem można nabywać.

Onegdaj w Kościele XX. *Franciszkanów*, Alumni pod przewodnictwem JX. *Goszczyńskiego*, wykonali Mszę (Nr 4) stosowną do czasu postnego, na trzy głosy męzkie, ułożoną przez naszego ulubionego kompozytora Romualda *Ziętarskiego*. Msza ta wykonywaną będzie przez wszystkie Niedziele *Postu*.

Heroldja Królestwa Polskiego, podaje do powszechnej wiadomości, że w skutek przedstawienia Heroldji, decyzją JO. Xięcia Namiestnika Król: z d. 6/18 Lutego r. b., zatwierdzonem zostało szlachectwo dziedziczne od przodków nabyte: P. Wincentemu po Józefie *Kaczyńskiemu*, herbu Pomian, w Królestwie Polskiem urodzonemu, a obecnie w Cesarstwie Rossyjskiem zamieszkałemu.

Rząd Gubernjalny Warszawski, podał do wiadomości, iż starozakonni pragnący utrzymywać przy wszystkich traktach bitych w Królestwie, garnkuchnie dla spółwyznawców, winni uzyskiwać na ten rodzaj procederu konsensa, za poprzedniem przekonaniem się przez władze do wydawania tychże konsensów upoważni one, że żądający takowych konsensów, posiadają pod względem prowadzenia swego, kwalifikacje z mocy ustawy z r. 1848, od Chrześcian na założenie szynków wymagane; i że rozporządzenie to, mające być podanem do powszechnej wiadomości, nie powinno narażać otrzymujących konsensa na żadne koszta, oprócz opłaty stępla po kop $7^1/_2$ od konsensu.

Za nim dołączony zostanie szczegółowy Rachunek, z summy zebranej z widowiska danego w Wielkim Teatrze w d. 20 z. m. na korzyść ubogich pod opieką Warsz: Tow: Dobroczynności; donosimy, iż czysty dochód z tego tak chlubnego dla Warszawian, a tak korzystnego dla biednych przedstawienia, przyniósł rubli sr. 6750 (zł. 45,000).

Onegdaj wieczorem, JJOO. Xiestwo JMość Namiestnikostwo, przyjmowali liczne grono znakomitych Gości.

Onegdaj o godz: 5tej z południa, ś. p. Józef *Dąbrowski*, Radca Kollegjalny, Naczelnik Sekcji w Biurze Najwyższej Izby Obrachunkowej, Kawaler Orderu Śgo Stanisława, mając lat 53, zszedł z tego świata. W smutku pogrążona Familja, zaprasza Kolegów i Przyjaciół, na exportację zwłok, jutro o godzinie w pół do 4tej po południu, z Kościoła XX. *Bernardynów*, na smętarz Powązkowski odbyć się mającą.

Onegdaj, po długiej i ciężkiej chorobie, w 31 roku życia, zasnął w BOGU, ś. p. Józef *Bołądź*, Urzędnik Intendentury armji czynnej. Stroskana Familja, zaprasza Kolegów, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok Jego, dziś o godzinie 3ciej po południu, z Kaplicy XX. *Reformatów*, na smętarz Powązkowski.

W dniu wczorajszym, po krótkiej lecz ciężkiej słabości, zasnęła w BOGU, zaledwo 22gą wiosnę licząca, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, ś. p. Emilja z Błeszyńskich *Brobek*, Żona Kupca i Obywatela m. *Warszawy*. Stroskany Mąż wraz z Synem, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godz: 4tej po południu, z domu № 452 przy ulicy Senatorskiej, na smętarz Powązkowski; oraz na żałobne Nabożeństwo w dniu następnym o godz: 11 przed południem, w Kościele XX. *Bernardynów*, odbyć się mające.

Jutro o godzinie 11ej z rana, odbędzie się w Kościołku Instytutu Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, Nabożeństwo za pomyślność dobroczynnych Osób, które współudziałem lub szczodremi datkami przyczyniły się do zebrania znakomitego dochodu z widowiska danego w Wielkim Teatrze dnia 20go z. m., na korzyść ubogich pod opieką tegoż Towarzystwa zostających.

Jan-Karol *Papke*, Obywatel m. *Warszawy*, przeżywszy lat 65, wczoraj zakończył doczesne życie. Stroskana Wdowa wraz z Córką i Synami, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok Jego, jutro o godz: 3ciej po południu, z Kaplicy przy Szpitalu Ewangelickim, na smętarz tegoż wyznania odbyć się mającą.

Wczoraj na publicznem posiedzeniu Banku *Polskiego*, wylosowane zostały następujące Numera Serji *Obligacji udziałowych*, a mianowicie: Nr 7, 45, 66, 67, 106, 128, 150, 168, 194, 208, 218, 300, 312, 377, 401, 411, 459, 500, 542, 545, 558, 580, 588, 616, 618, 666, 671, 697, 719, 721, 763, 795, 844, 857, 900, 930, 949, 980, 1001, 1016, 1020, 1095, 1107, 1129, 1164, 1187, 1202, 1213, 1237, 1252, 1264, 1275, 1342, 1361, 1383, 1414, 1438, 1456, 1517, 1542, 1555, 1572, 1586, 1593, 1595, 1617, 1628, 1696, 1700, 1714, 1740, 1788, 1808, 1809, 1848, 1907, 1917, 1920, 1938, 2015, 2078, 2086, 2089, 2094, 2140, 2154, 2159, 2175, 2237, 2247, 2266, 2277, 2320, 2335, 2353, 2377, 2397, 2509, 2511, 2529, 2603, 2619, 2628, 2629, 2637, 2650, 2746, 2767, 2778, 2812, 2814, 2843, 2856, 2860, 2876, 2879, 2880, 2889.

Jutro, w Piątek i w Sobotę, przypadają pierwsze tegoroczne *Suchedni.*

Od dnia 3 b. m. rozpocznie się pobór: 1) *w Kassie Dochodów Skarbowych*: Podymnego z dopłatą kopiejkową za ratę 1szą r. b., i Szarwarku nadzwyczajnego za rok cały r. b.; tudzież 2) *w Kassie Poborowej pomocniczej*: Pierwszych rat Brukowego i Kanałowego za tenże rok. Magistrat m. *Warszawy* wzywa kontrybuentów, aby pomienione należności od nich przypadające, w ciągu miesiąca Marca r. b. niezawodnie do Kass wnieśli.

Jak początek każdego miesiąca, tak też i *Marca*, nie może być obojętnym grającym w loterję, bo jej ciągnienie, a mianowicie 2ej klassy, przypada w przyszły Czwartek i Piątek czyli 4 i 5 b. m. Ktoby więc jeszcze nieopatrzył się w bilet, a myślemy że takich będzie bardzo mało, niech jeszcze pospieszy zagiąć na *Fortunę* parol, który aby wygrał i dostał się w dobre ręce, z serca życzemy.

Wiadomo jaką w życiu L. A. *Dmuszewskiego* Redaktora *Kurjera*, grała rolę *piątka* (pięciogroszówka). Wszyscy przyjaciele i domownicy tego szanownego Męża, Kassyerzy teatralni i inni, odkładali mu *piątki* i wymieniali grube jego pieniądze, na tę zdawkową monetę. *Dmuszewski* także czynnie wpłynął na rozwinięcie dobroczynnego poboru *pięciogroszówek*, na rzecz ubogich, przy kupnie biletów na widowiska i zabawy dodawanych. Bez kieszeni wyładowanej *pięciogroszówkami*, bez *piątki* takiej w ręku, nasz Redaktor niepuścił się na ulicę, nie ruszył się z domu. W miarę jak spotykał ubogiego, *piątka* przenosiła się z kieszeni do ręki nędzarza, przechodząc przez dobroczynną rękę *Dmuszewskiego*. Śmiało można powiedzieć, że o tych darach *prawej*, niewiedziała *lewa* ręka; ba! nawet sam *Dmuszewski* niewiedział, co pieniędzy tą drogą wydawał. Tak było przez rok cały, ale w *poście*, krom hojności zwyczajnej, *Dmuszewski* pomnąc że *post* to czas *jałmużn* większych, robił rozmaite kombinacje, aby więcej wydatkować *piątek*. Jakoż ilość ich przeznaczona na wydatek, rosła w miarę postępu Niedzieli *postnych*, wypadała największa, na Niedzielę *Kwietnią*. Przy onegdajszej Niedzieli *Wstępnej*, przyszła nam na myśl ta jedna z licznych excentryczności *Dmuszewskiego*, które po największej części, do celów szlachetnych były skierowane.

(A. n.) Jak wiele jest osób w naszem mieście moralnych i cnotliwych, jest świeży dowód; zaledwie podano do *Kurjerka*, że zgubiono *Xiążkę do Nabożeństwa dla Polek*, w ciemny safjan oprawną z literami *J. G.*, już pospieszyło mnóstwo osób ze znalezionemi xiążkami do apteki W. *Nowakowskiego*, przy ulicy Nowo-Senatorskiej, za co niech raczą przyjąć najczulsze podziękowanie; lecz niestety, dotychczas, nieznalazła się ta, której strata sprawiła tyle zmartwienia, mogłoby być, że osoba która znalazła, właśnie *Kurjerka* wtenczas nie czytała; w tej nadziei jeszcze raz podaję uwiadomienie, że prócz nagrody rs. 1 zawsze modląc się w Kościele, westchnę do BOGA, aby osoba, która odda tę xiążkę, nigdy w życiu nic nie zgubiła.— ***

Instrument fizyczny Alexandra *Volta*, zwany *stosem Volty*, któremu nauki winne *galwanoplastykę*, światło galwaniczne (widzieliśmy je na 6tej Maskaradzie w *Warszawie*), temperatury najwyższe, ważne środki lekarskie, wreszcie *telegrafy elektryczne*, oceniony już na początku wieku bieżącego, przez Cesarza *Napoleona*; wkrótce zapewne praktyczniejsze, a przez to ważniejsze jeszcze zajmie miejsce w dziedzinie nauk. Xiążę Prezydent Rzplitej *Francuzkiej*, (jak już wspomnieliśmy), dekretem z d. 23 z. m., przeznaczył *50,000 fr: nagrody*, za najlepszy wynalazek zastosowania *stosu Volty*, bądź w przemysłowości jako źródło cieplika, bądź w oświetlaniu, w chemji, mechanice lub medycynie praktycznej. *Pięć lat* danych jest czasu na rozwinięcie tej myśli. *Uczeni wszystkich narodów, powołani są do konkursu.* Kiedy Inżenier Naczelny Górnictwa Króle: *Polskiego*, mógł rozwiązać zadanie *machiny do przędzenia lnu*, za które nagroda *miljon* franków była przeznaczoną; godziłoby się, aby u nas także o dziś ofiarowane 50,000 fr. kto się pokusił. (Hr: Alex: *Volta*, wynalazca narzędzia o którem mowa, urodził się w *Como* r. 1745, umarł w r. 1826. Przez lat 30ci był Profesorem fizyki w Uniwersytecie m. *Pawji*. Cesarz *Napoleon* mianował go Hrabią i Senatorem. *Stos Volty*, narzędzie które unieśmiertelniło imię swego wynalazcy, odkryty został r. 1794. Oddając hołd *Volcie*, godzi się tu wspomnieć i o uczonym *włoskim Galwanim*, który w połowie wieku XVIII pierwszy rzucił myśl, tak szczęśliwie przez *Voltę* rozwinioną. *Suum cuique*).

Nakładem M. *Neudinga*, Xięgarza przy ulicy Przechodniej Nro 951/2, w domu dawniej Xcia *Radziwiłła*, wyszło nowe dzieło Alexandra *Dumas*, pod tytułem: *Trzech silnych ludzi*, w 2ch tomach; cena rs. 1 k. 20. Sprzedaje się u Wydawcy i we wszystkich Xięgarniach. (Taż Xięgarnia poleca się znacznym doborem Xiążek w różnych gałęziach literatury tak krajowej jak i zagranicznej; oraz Czytelnią *polską*, *francuzką* i *niemiecką*; cena abonamentu zniżona).

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od A. P. rs. 2 i od O. kop. 30, na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ, wzniesioną przed Kościołem XX. *Reformatów*. — Od O. kop. 30 na odnowienie Ołtarza Cudownego PANA JEZUSA przy słupie, w Kościele XX. *Karmelitów* na Krako:-Przedm:.— Od A. P. rs. 1 dla Wdowy *Selągi* pod Nrem 61. — Od Q. X. rs. 1 k. 50, dla ubogich pod opieką Warsz: Tow: Dobroczynności.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Kom: *Biała Kamelja*, Panna *Moroz* i Pan *Komorowski* po 3-kroć: po Parodji *Wójtuś na przedstawieniu Opery Robert Djabeł*, Pan *Chomiński* 3-kroć; po Kom: *Żona która wyskoczyła oknem*, Wszyscy po 2-kroć.

Rada Opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych Ptu Sieradzkiego, zawiadamia, iż w d. 8/20 Marca r. b. Szpital w m. *Sieradzu* wybudowany, otwarty zostanie dla przyjęcia chorych; w wilję zaś czyli w dzień Śgo JÓZEFA, to jest 19 t. m., dany będzie *bal*, na korzyść tegoż Szpitala.— Za Prezydującego, Członek Rady, Leon *Sanowski*.

Ameryka.— Na brzegach *La Plata* stanowcza chwila zbliża się; Jenerał *Urquiza* koncentruje swe siły na północy prowincji *Buenos-Ayres;* armja *brezylijska*, która z nim razem działa, ma kwaterę główną w *Kolonji*, prawie naprzeciw *Buenos-Ayres*, a parostatki tam stojące, w jednej chwili przewieźć ją mogą na brzeg przeciwny *Urquiza*, który jest duszą koalicji; chciano rozpocząć działania 15go Grudnia. *Rozas* z swej strony robi przygotowania, zebrał ze 20,000 wojska, ubiera je i żywi starannie, a zapał w nim podnieca wszelkiemi środkami. Cała ta ważna dla *Ameryki południowej* walka, wkrótce rozstrzygnie się.

Anglja. — Dzienniki ministerjalne podają już kompletną listę Ministrów; w urzędach dworskich także zaszły zmiany, *wigów* pooddalano, a miejsca ich pooddawano *torysom*. Hr: *Eglington* został Lordem Namiestnikiem *Irlandji;* dowództwo armji zatrzymuje jak zawsze Xiążę *Wellington*. Zmiana gabinetu wpłynęła nawet na położenie Dam Dworu Królowej; Xiężna *Sutherland*, Wielka Mistrzyni garderoby, podała się do dymissji.— Lord *Malmesbury* został już mianowany Ministrem spraw zagranicznych.— Lord *Normanby* powrócił z *Paryża* do *Londynu*. — W tych dniach jeden z Duchownych Katolickich, złożył w Muzeum *Brytańskiem*, kilka dawnych manuskryptów, z oświadczeniem, że te mu oddane zostały przy spowiedzi przez osobę, która je z tego Muzeum zabrała.

Austrja. *Wiedeń 26go Lutego.* — Cesarz wczoraj wyjechał do *Tryestu*.— Spodziewają się reformy banku, i to na giełdzie dobre robi wrażenie. — Wypracowano nowy projekt pożyczki, który teraz Ministrowie rozbierają.— Od dnia 1go Lutego w *Siedmiogrodzie* zaprowadzono podatek dochodowy.— Obliczono, że bydło gospodarskie w całej *Austrji*, ma wartość 400 miljonów złr.— W wielu miejscach w *Węgrzech*, zwłaszcza w *Waitzen*, czuć się dało trzęsienie ziemi. — Urządzono stosunki komitetów stanowych, i prawność ich istnienia uznano. — Xięgozbiór Xcia *Metternicha*, liczy 24,000 tomów, z tych 406 *inkunabułów* (z epoki pierwszej wynalezienia druku).

Francja. *Paryż 25go Lutego.* — Mnóstwo kandydatów opozycyjnych zrzeka się kandydatur, i nie tylko *republikanie* żądają cofnięcia swych nazwisk z listy, ale i umiarkowani; przy podobnym chaosie nie podobna przypuszczać, by który z nich wybrany został, tembardziej że rząd swoich kandydatów nader czynnie popiera i wszelkie daje im ułatwienia, uwalniając ich od stęplów, przesyłając ich okólniki Merom i t. p.— Otwarcie Ciała Prawodawczego, ma nastąpić 20 p. m., według innych 5 Maja.— Policja cichaczem wydaliła ztąd kilku jej podejrzanych dziennikarzy. Inspektorowie Jeneralni dotąd nie wyjechali z *Paryża;* najważniejsze części służby policyjnej należą do Ministerjum spraw wewnętrznych i do Prefektury policji.— Prezydent znowu zbliża się do *legitymistów;* mianowano np. P. *Pastoret*, kierującego głównie interesami Hra: *Chambord* w *Paryżu*, członka komitetu *legitymistowskiego*, członkiem komissji zapomogi ogólnej. — Na ostatnim balu w *Tuileries* służbę odbywało 300 Marszałków, (Maitres d'hotel), w liberji galowej z czasów Cesarstwa.— Dziś zakończono karnawał zwykłemi przejażdżkami masek; ruchu było wiele.— Na 37,234 gmin *Francji*, 680 gmin nie mają zwykłego dochodu 100 fr. na rok, 11,364 mają mniej jak 500 fr., 36,454 mniej jak 10,000 fr., ledwo 775 gmin ma 10,000 fr. rocznie, a tylko 95 gmin ma po 100,000 i więcej dochodu.— Od r. 1783 kiedy nieśmiertelny *Montgolfier* wynalazł balony, 285 aeronautów, a pomiędzy temi 33 kobiet (z tych 28 francuzek) puszczało się w powietrze siłą gazu. — Policja ukończyła spis śpiewaków i śpiewaczek ulicznych; spotkano pomiędzy niemi osoby należące urodzeniem do wysokich klass społeczeństwa, zmuszone brakiem materjalnym do tego smutnego rzemiosła. — P. *Brenier*, b. Dyrektor Departamentu w ministerstwie spraw zagr:, ojciec Ministra Barona *Brenier*, byłego Konsula *Francuzkiego* w *Warszawie*, umarł w tych dniach w *Paryżu*, w wieku lat 76.

Hiszpanja. *Madryt 20 Lutego.*— Onegdaj Królowa, wychodząc z Kościoła Panny Marji *Attocha*, rozkazała, by nie gaszono świetnej iluminacji, dopóki nie nadeszle darów, które w swej pokorze obrazowi cudownemu przeznacza. O siódmej wieczorem przed bramą Kościoła, zatrzymała się jedna z najpyszniejszych karet dworskich, ciągniona przez ośm koni i eskortowana przez oddział halabardników; w karecie znajdowali się Kamerjera-Major i Wielki Majordomo Królowej, oboje trzymali koszyk przykryty bogatą materją, na której haftowanemi były herby królewskie. Duchowieństwo procesjonalnie wyszło naprzeciw tym posłańcom i towarzyszyło im aż do ołtarza Panny Marji, u stóp którego stała Hrabina *Salvaliera*, Kamerjera Śgo obrazu. Hrabia *de Pino Hermoso* oświadczył jej, że stawia się tu w imieniu Jej Kr: Mości, by złożyć u stóp Królowej Niebios suknie i brylanty, które Królowa w dniu przedstawienia w Kościele swej córki nosiła, jako dowód widzialny nabożeństwa i wdzięczności za łaski i opiekę. Postawiono koszyk na ołtarzu i odkryto; ofiara składała się z bogatych strojów, które Królowa miała na sobie w dniu 18 i 2 b. m. Płaszcz zachował ślady krwi na bramowaniu gronostajowem. Oprócz tego znajdowały się tam brylanty, które zdobiły głowę i piersi J. K. Mości w tym dniu; pomiędzy niemi znajduje się bogata riwjera brylantowa, tak świetna i doskonale zrobiona, że zdaje się z jednego kamienia. Wielki Major-domo oświadczył, że korony nie ma jeszcze pomiędzy darami, musiano bowiem ją przerobić, ale że po ukończeniu roboty, natychmiast kościołowi oddaną będzie.— Królowa *Krystyna* nie znajdowała się w orszaku swej córki, bo od czasu złamania nogi w *Aranhuez*, nie może znieść jazdy w wysokich karetach dworskich. — Bal dworski był nader świetny; Królowa wiele tańczyła.

Turcja.— Z *Stambułu* pod d. 14ym Lutego otrzymano wiadomość, że sprawa własności Grobu Śgo załatwioną została; wszystkie Chrześciańskie wyznania otrzymują równe prawo.

Włochy.— Zamknięcie Izb *sardyńskich* nie nastąpi jak w końcu Lutego, bo Senat nie ukończy wcześniej

swych prac w *Turynie*. — Ministerjum handlu mają połączyć z ministerjum spraw wewnętrznych.— Dzienniki *francuzkie* zapewniają, że *Francuzi* myślą *Rzym* opuścić, i że już o tem rząd Papiezki uwiadomili.

Rozmaitości. — Niedawno popełnione zostało morderstwo, w jednym z najwspanialszych hoteli Paryzkich, *Hôtel des Princes*, przy ulicy *Richelieu*. Niejaki Pan *de J...*, strzelił z pistoletu do swojej żony, córki b. Prefekta pałacowego Cesarza *Napoleona*, jednej z najpiękniejszych w *Paryżu* kobiet. Wprawdzie Pani J... nie została śmiertelnie ugodzona, ale dotąd nie zdołano kuli wydobyć.— W *Berlinie*, skazany został jeden majster mularski na 6 miesięcy więzienia, za niedbałość w postawieniu rusztowania, w skutek czego, takowe załamało się pod robotnikiem, i ten zabił się.— Jeden z kapitalistów *Berlińskich*, *Hirschfeld*, skazany został za lichwę na 13,000 talarów, lub odsiedzenie 5 lat. — W ciągu r. z., policja zabrała na ulicach *Kopenhagi*, 591 mężczyzn i 150 kobiet, razem 741 osób, spotkanych w stanie *opilstwa*.— »Jak się Pani zowiesz?" rzekł przy spisie ludności urzędnik do pewnej damy. »Nazywam się *Lehman*." »A wiek Pani?" »A przecież kiedy się nazywam *Lehman*, to i moje lata nazywają się tak jak ja." — »Graj Pan ze mną trzy partje w bilard, ale daj mi Pan 59 for", rzekł jakiś *fuszer* do gracza. »Wiesz Pan co, dam Panu sześćdziesiąt for, i lepiej nie grajmy", odrzekł gracz.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Berski Jene:-Major z Płocka; Beklemiszew Pułko: z Hrubieszowa nr 625; Bieliński Jul: Oby: z Kalenia nr 472; Byszewski Adam Oby: z Ujejsca nr 613; X. Dzimiński Wojc: Kano: z Łowicza nr 584; Gutowey Lud: i Wandalin Ob: z Brześcia Lite: nr 634; Letronne Horacy Kup: z Kijowa nr 497; Ordęga Maciej Oby: z Żelechowa nr 584; Puszkin Nadzieja Żona Pułko:, z Cesarstwa nr 570; Skrzyński Cyprjan Oby: z Załusk nr 1315; Skwarcow Jan Pułko: z Kamieńca Podolskiego nr 613; Turobojski Apolinary Oby: z Wojsk nr 394.

Wyjechali: Dejtrych Jene:-Major Naczel: Sztabu Artyllerji Armji czynnej do Włoch; Flejszer Maxy: fabr: machin do Nimiec; Kisielnicki Ign: Oby: do Szczuczyna; Kryszka Ant: Dok: do Niemiec; Ostrowscy Ign: Oby:, i Kazim: Ob: do Łazów; X. Pliszczak Józef, Profesor Sem: Dyecz: Kujawsko-Kaliskiego, do Włocławka; Rostworowski Joach: Ob: do Lesznowoli; Soldenhoff Ale: Ob: do Przedborska.

DONIESIENIA.

Dziś rano zimna stopni 2. Wczoraj w południe ciepła 2.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 5 cali —.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Biała Kamelja*. *Wojtuś na przedstawieniu Opery Robert Djabeł*. *Żona która oknem wyskoczyła*.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warsz: d. 19 Lutego (2 Marca) 1852 r.— Starszy Cenzor, Radca Dworu L. T. *Tripplin*.